

Sygn. akt III AUa 143/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	sędzia Krzysztof Szewczak (spr.)
Sędziowie:	sędzia Małgorzata Pasek sędzia (del.) Danuta Dadej-Więsyk
Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2021 r. w Lublinie

sprawy A. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o wstrzymanie wypłaty renty i ustalenie prawa do świadczenia uzupełniającego

na skutek apelacji A. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 27 października 2020 r. sygn. akt IV U 1060/19

oddala apelację.

Danuta Dadej-Więsyk Krzysztof Szewczak Małgorzata Pasek

III AUa 143/21

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 2 lipca 2019 r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., na podstawie art. 134 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wstrzymał A. B. wypłatę renty z tytułu niezdolności do pracy z powodu nieprzedstawienia w określonym terminie zaświadczenia o aktualnym stanie zdrowia.

W odwołaniu od tej decyzji A. B. domagał się jej zmiany poprzez podjęcie wypłaty renty od dnia 1 lipca 2019 r., jednocześnie podnosząc, że organ rentowy błędnie zinterpretował przepis art. 134 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniósł o jego oddalenie, podnosząc przy tym, że zaskarżona decyzja jest trafna co do samego rozstrzygnięcia, natomiast omyłkowo jako podstawa prawna jej wydania został wskazany przepis art. 134 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, zamiast właściwego przepisu art. 134 ust. 1 pkt 2 tej ustawy. Zgodnie z tym ostatnim przepisem wypłatę świadczeń wstrzymuje się, jeżeli osoba pobierająca świadczenie, mimo pouczenia lub żądania organu rentowego, nie przedłoży dowodów stwierdzających dalsze istnienie prawa do świadczeń. Wnioskodawca nie przedłożył zaświadczenia lekarskiego o aktualnym stanie zdrowia, pomimo wezwania go do tego w piśmie ZUS z dnia 16 maja 2019 r.

Na rozprawie w dniu 2 czerwca 2020 r. organ rentowy wniósł o odrzucenie odwołania z uwagi na to, że wnioskodawca nie odwołał się od decyzji z dnia 11 września 2019 r. uchylającej powołaną na wstępie decyzję z 2 dnia lipca 2019 r.

Decyzją z dnia 31 grudnia 2019 r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił A. B. prawa do świadczenia uzupełniającego z powodu nieprzedstawienia dokumentów niezbędnych do rozpatrzenia wniosku o to świadczenie, tj. zaświadczenia o stanie zdrowia.

W odwołaniu od tej ostatniej decyzji A. B. domagał się jej zmiany poprzez przyznanie mu prawa do świadczenia uzupełniającego, jednocześnie podnosząc, że spełnia wszystkie ustawowe warunki do uzyskania tego świadczenia.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniósł o jego oddalenie. Organ rentowy jednocześnie podniósł, że wnioskodawca, pomimo pisemnego wezwania z dnia 5 listopada 2019 r. oraz z dnia 26 listopada 2019 r., nie przedstawił zaświadczenia lekarskiego o stanie zdrowia, niezbędnego do rozpatrzenia wniosku o świadczenie uzupełniające.

Postanowieniem z dnia 16 czerwca 2020 r. Sąd Okręgowy, na podstawie art. 219 k.p.c., połączył sprawy z obu w/w odwołań (sygn. akt IV U 170/20 oraz IV U 1060/19) do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 27 października 2020 r. Sąd Okręgowy w Zamościu oddalił oba odwołania.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd I instancji ustalił, że A. B. był uprawniony do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od dnia 7 lutego 1989 r. Rentę pobierał do dnia 30 czerwca 2019 r. W dniu 27 września 2019 r. A. B. złożył wniosek o przyznanie mu świadczenia uzupełniającego, z tym że nie przedstawił zaświadczenia o stanie zdrowia. Na rozprawie w dniu 16 czerwca 2020 r. zeznał, że od dzieciństwa choruje na oczy i z tego powodu miał przyznane prawo do renty.

W celu ustalenia czy wnioskodawca jest niezdolny do pracy Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza okulisty.

Biegły lekarz okulista w opinii z dnia 10 lipca 2020 r., sporządzonej na podstawie dokumentacji lekarskiej znajdującej się w aktach rentowych, rozpoznał u wnioskodawcy: postępujący stożek rogówki obu oczu, zmiany zwyrodnieniowe rogówki obu oczu i stwierdził, że w oparciu o dokumentację okulistyczną zgromadzoną w aktach sprawy niniejszej nie można jednoznacznie zająć stanowiska orzeczniczego, czy obecnie wnioskodawca jest całkowicie niezdolny do pracy i niezdolny do samodzielnej egzystencji. W uzasadnieniu opinii biegły wskazał, że w aktach sprawy brak jest badań okulistycznych oceniających stan narządu wzroku po 1998 r. Wobec powyższego trudno jest jednoznacznie wypowiedzieć się co do aktualnego stanu narządu wzroku bowiem z akt sprawy wynika, że wnioskodawca pracuje zawodowo jako członek zarządu firmy, do którego należy prowadzenie dokumentacji księgowej, a nadto zatrudniony jest na podstawie umowy zlecenia. W ramach tej umowy wykonuje różne prace fizyczne wymagające kontroli wzrokowej, np. koszenie trawników.

Strony nie zgłosiły zastrzeżeń do opinii biegłego lekarza okulisty oraz nie składały wniosków dowodowych.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach postępowania administracyjnego oraz w aktach sprawy niniejszej.

Stosownie do art. 134 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2018 r., poz. 1270 ze zm.), wypłatę świadczenia wstrzymuje się, jeżeli osoba pobierająca świadczenia mimo pouczenia lub żądania organu rentowego nie przedłoży dowodów stwierdzających dalsze istnienie prawa do świadczeń.

W niniejszej sprawie wnioskodawca, mimo dwukrotnego wezwania przez organ rentowy, nie przedłożył zaświadczenia o stanie zdrowia. Stąd też decyzją z dnia 2 lipca 2019 r., następnie decyzją z dnia 11 września 2019 r., wstrzymano wnioskodawcy wypłatę świadczenia rentowego od dnia 1 lipca 2019 r.

W związku ze stanowiskiem organu rentowego, który wnosił o odrzucenie odwołania, Sąd Okręgowy powołał się na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 kwietnia 2017 r., II UK 47/16 (LEX nr 2307126), że zasada trybu odwoławczego ustanowionego w systemie ubezpieczeń społecznych polega na tym, że od decyzji ZUS przysługuje odwołanie do właściwego sądu w terminie i według zasad określonych w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego.

Od chwili wniesienia do sądu powszechnego odwołania od decyzji organu rentowego, sprawa staje się sprawą cywilną i podlega rozpoznaniu według zasad właściwych dla tej kategorii spraw. Z tych też przyczyn ewentualne wady decyzji wynikające z naruszeń przepisów postępowania przed organem rentowym pozostają zasadniczo poza zakresem jego rozpoznania, a sąd w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skupia się na istocie sprawy, czyli na prawach i obowiązkach stron wynikających z właściwych przepisów prawa materialnego. Sąd wyjaśnia więc istotę sprawy i rozstrzyga, zgodnie z treścią art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., o oddaleniu odwołania albo o zmianie zaskarżonej decyzji w całości lub w części poprzez orzeczenie co do istoty sprawy.

Mając to na uwadze Sąd Okręgowy oddalił odwołanie od decyzji wstrzymującej wypłatę renty.

Sąd I instancji powołał następnie przepis art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 31 lipca 2019 r. o świadczeniu uzupełniającym dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji (Dz.U. 2019 r., poz. 1622), z którego wynika, że świadczenie uzupełniające przysługuje osobie, która ukończyła 18 lat i której niezdolność do samodzielnej egzystencji została stwierdzona orzeczeniem o całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji, albo orzeczeniem o niezdolności do samodzielnej egzystencji, albo orzeczeniem o całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym i niezdolności do samodzielnej egzystencji albo orzeczeniem o całkowitej niezdolności do służby i niezdolności do samodzielnej egzystencji.

W celu stwierdzenia, czy wnioskodawca jest niezdolny do samodzielnej egzystencji, Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza okulisty. W wydanej w sprawie niniejszej opinii biegły lekarz okulista stwierdził, że nie może wskazać, czy wnioskodawca jest niezdolny do samodzielnej egzystencji, ponieważ dokumentacja medyczna dostarczona przez niego jest niepełna, a ostatnie badanie okulistyczne zostało przeprowadzone jeszcze w 1998 r.

Wnioskodawca nie przedstawił żadnych aktualnych wyników badań.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Okręgowy stwierdził, że A. B. nie spełnia ustawowych wymogów do przyznania mu prawa do świadczenia uzupełniającego, ponieważ nie został uznany przez biegłego za niezdolnego do samodzielnej egzystencji.

Z tych względów Sąd Okręgowy oddalił również odwołanie od decyzji z dnia 31 grudnia 2019 r. odmawiającej przyznania prawa do świadczenia uzupełniającego.

Apelację od tego wyroku wniósł ubezpieczony A. B.. Zaskarżając wyrok Sądu I instancji w całości, apelant zarzucił mu:

1/ naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

a/ art. 134 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2018 r., poz. 1270 ze zm.) poprzez jego błędną interpretację,

b/ art. 7a Kodeksu postępowania administracyjnego w związku z art. 124 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez niezastosowanie wyrażonej w tym przepisie zasady przyjaznej interpretacji przepisów;

2/ naruszenie prawa procesowego, a mianowicie:

a/ art. 149 § 2 k.p.c. poprzez niezachowanie, przy doręczaniu ubezpieczonemu wezwania, wymagania jego doręczenia co najmniej na tydzień przed rozprawą,

b/ nie pouczenie wnioskodawcy o prawie zajęcia stanowiska dotyczącego opinii biegłego.

W konsekwencji tych zarzutów apelant wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, a nadto o umorzenie postępowania w części dotyczącej decyzji z dnia 2 lipca 2019 r. w związku z uchyleniem tej decyzji ostateczną decyzją z dnia 11 września 2019 r. Wnosił o zobowiązanie organu rentowego do podjęcia wypłaty renty od dnia 1 lipca 2019 r. wraz z odsetkami. Apelant wnosił również o stwierdzenie, że pismo organu rentowego z dnia 16 maja 2019 r. wzywające do przedstawienia zaświadczenia lekarskiego, zostało skierowane do niego błędnie, ponieważ nie została w nim wskazana podstawa prawna takiego żądania, a nadto zakreślony w nim termin jest nielogiczny w realiach oczekiwania na wizytę u lekarza oraz ze względu na domaganie się zaświadczenia wydanego przez lekarza pierwszego kontaktu, który nie posiada wiedzy specjalistycznej, zaś dostarczenie aktualnej dokumentacji od lekarza specjalisty wymaga przeprowadzenia szczegółowych badań, po wielomiesięcznym okresie oczekiwania. Powołane pismo organu rentowego z dnia 16 maja 2019 r., zdaniem apelanta, jest błędne i niedopuszczalne ze względu na brak jego zgody na przetwarzanie danych osobowych o stanie zdrowia.

Ubezpieczony wnosił nadto o rozpoznanie apelacji na rozprawie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nie zostały w niej przedstawione zarzuty skutkujące zmianą lub uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne, zarówno poczynione przez Sąd i instancji ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czyniąc je, stosownie do art. 387 § 2¹ k.p.c., podstawą własnego rozstrzygnięcia, wobec czego zbędne jest ponowne ich przedstawianie.

W apelacji wnioskodawcy A. B. przedstawione zostały zarzuty, zarówno naruszenia prawa materialnego, jak i prawa procesowego. W tym miejscu należy zauważyć, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97 – OSNC 1997, z. 9, poz. 128).

W pierwszej kolejności należy więc się odnieść do przedstawionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 149 § 2 k.p.c. Obrazy tego przepisu apelant upatrywał w doręczeniu mu wezwania na rozprawę w dniu 27 października 2020 r. z niedochowaniem terminu określonego w art. 149 § 2 k.p.c. Wezwanie na rozprawę w dniu 27 października 2020 r. zostało doręczone wnioskodawcy A. B. w dniu 21 października 2020 r. (potwierdzenie odbioru tego wezwania – k. 53a), a więc na 6 dni przed terminem rozprawy. O niezachowaniu terminu określonego w ostatnio powołanym przepisie przy zawiadamianiu wnioskodawcy o terminie rozprawy w dniu 27 października 2020 r. zaważyło podjęcie przez niego wezwania w ostatnim dniu, w którym było możliwe jej podjęcie, po uprzednim dwukrotnym awizowaniu tej przesyłki. W tym miejscu należy zauważyć, że w sprawie niniejszej wnioskodawca wszystkie pisma wysłane do

niego w postępowaniu przed Sądem Okręgowym oraz w postępowaniu apelacyjnym, podejmował w ostatnim dniu, w którym możliwe było podjęcie danego pisma, po uprzednim dwukrotnym jego awizowaniu. Wnioskodawca w dniu 27 października 2020 r., tj. w dniu rozprawy przed Sądem i instancji przesłał do tego Sądu, za pośrednictwem platformy (...), pismo zatytułowane „(...)”, w którym prosił o usprawiedliwienie jego nieobecności na rozprawie w tym dniu, „ponieważ nieobecność ta wynikała z przyczyn niezależnych od strony” (k. 54). Brak jest dowodów na to, że jednodniowe opóźnienie w doręczeniu wezwania na rozprawę w dniu 27 października 2020 r. negatywnie oddziaływało na możliwość popierania przez wnioskodawcę odwołań od obu w/w decyzji organu rentowego. Powołane wyżej pismo z dnia 27 października 2020 r. nie zawierało wniosku o odroczenie rozprawy. W piśmie tym A. B. wnosił jedynie o usprawiedliwienie jego nieobecności na rozprawie. Nie wskazał w nim konkretnej przeszkody uniemożliwiającej mu stawiennictwo na rozprawę w dniu 27 października 2020 r., za taką bowiem przeszkodę nie mogą być uznane wskazane przez niego „przyczyny niezależne od strony”.

W tym miejscu należy z całą mocą podkreślić, że naruszenie art. 149 § 2 k.p.c. poprzez niezachowanie określonego w nim terminu nie pozbawia wezwania skuteczności, ani nie jest jednoznacznie automatycznie z pozbawieniem strony możliwości działania (z pozbawieniem strony możliwości obrony swych praw). Może co najwyżej stanowić uchybienie mające wpływ na wynik sprawy lub okoliczność uzasadniającą odroczenie rozprawy, jeżeli strona z powodu opóźnienia w doręczeniu wezwania nie mogła należycie przygotować się do rozprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 1978 r., IV CR 62/78 – LEX nr 8085 oraz z dnia 18 stycznia 2013 r., IV CZ 155/12 – LEX nr 12938280).

W okolicznościach sprawy niniejszej doręczenie wnioskodawcy przesyłki z wezwaniem na rozprawę na 6 dni przed terminem rozprawy, podczas gdy zgodnie z art. 149 § 2 k.p.c. przesyłka winna być doręczona co najmniej tydzień przed rozprawą, niewątpliwie było uchybieniem procesowym, ale nie miało ono żadnego wpływu na wynik sprawy.

Z kolei odnosząc się do przedstawionego w apelacji zarzutu, że Sąd I instancji nie pouczył wnioskodawcy o możliwości ustosunkowania się do opinii wydanej w sprawie niniejszej przez biegłego lekarza okulistę, należy stwierdzić, iż z zarządzenia z dnia 22 sierpnia 2020 r. o wyznaczeniu terminu rozprawy i o doręczeniu stronom odpisów opinii biegłego, nie wynika, że doręczenie apelantowi miało nastąpić z takim właśnie pouczeniem. Brak takiego pouczenia również było uchybieniem procesowym, które w sprawie niniejszej nie miało wpływu na jej wynik. Należy bowiem zwrócić uwagę na to, że wnioskodawca w dwóch pismach opatrzonych datą 16 czerwca 2020 r., które zostały przesłane Sądowi Okręgowemu za pośrednictwem platformy(...)(k. 42 i 51), stanowczo oponował przeprowadzaniu, dopuszczonego przez Sąd I instancji na rozprawie w dniu 16 czerwca 2020 r., dowodu z opinii biegłego lekarza okulisty, powołując się przy tym na ochronę danych osobowych dotyczących stanu jego zdrowia. W obu tych pismach wnioskodawca jednocześnie odwołał w całości wyjaśnienia, które złożył na rozprawie w dniu 2 i 16 czerwca 2020 r. Treść wyjaśnień oraz pism złożonych przez apelanta w postępowaniu przed Sądem I instancji jednoznacznie wskazuje na to, że ewentualny brak pouczenia go przez Sąd Okręgowy o możliwości ustosunkowania się do opinii biegłego lekarza okulisty, nie stanowił dla niego przeszkody do zgłoszenia uwag do tej opinii.

Zupełnie niezrozumiały jest zarzut dotyczący wcześniejszej godziny rozpoczęcia rozprawy w dniu 16 czerwca 2020 r. (z protokołu rozprawy wynika, że rozprawa została rozpoczęta o godzinie 13⁴⁵ – k. 40) od godziny wskazanej w wezwaniu na ten termin rozprawy (godzina 14⁰⁰ – wezwanie – k. 24). Wnioskodawca stawił się na tę rozprawę i brał w niej aktywny udział popierając odwołania, następnie składając wyjaśnienia i w końcu oświadczając, że popiera odwołania i wniosków dowodowych nie zgłasza (protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2020 r. – k. 40-41). Apelant uczestnicząc aktywnie w tej rozprawie wyraził zgodę na rozpoczęcia rozprawy przed godziną wskazaną w doręczonym mu w dniu 22 kwietnia 2020 r. wezwaniu na tę rozprawę.

Wnioskodawca A. B., o czym była już wyżej mowa, miał przyznaną od dnia 7 lutego 1998 r. na stałe rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Treść apelacji wskazuje na to, że w związku z tym faktem apelant sprzeciwia się żądaniu przez organ rentowy przedstawienia zaświadczenia lekarskiego o aktualnym stanie zdrowia, a następnie poddania się badaniom lekarskim pozwalającym na ustalenie, czy w dalszym ciągu jest on niezdolny do pracy, a jeżeli tak to w jakim stopniu (całkowicie czy częściowo). Żądanie organu rentowego przedłożenia zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego aktualny stan zdrowia wnioskodawcy znajdowało w pełni uzasadnienie w treści art. 126 w związku z

art. 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2021 r., poz. 291). Należy z całą mocą podkreślić, że nie ma formalnych przeszkód przed przeprowadzeniem weryfikacji niezdolności do pracy osoby długotrwale pobierającej rentę uzależnioną od kryterium zdolności do pracy. Organ rentowy ma prawo ustalić, czy ubezpieczony jest nadal osobą całkowicie niezdolną do pracy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2019 r., I UK 73/18 – Legalis nr 1882648; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2014 r., I UK 378/13 – LEX nr 1477427 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2011 r., I UZP 7/11 – OSNP 2012, nr 9-10, poz. 123).

Powołane w apelacji przepisy o ochronie danych osobowych żadną miarą nie zwalniały wnioskodawcy z obowiązku przedstawienia na żądanie organu rentowego aktualnego zaświadczenia lekarskiego o stanie jego zdrowia, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę, iż dostępna organowi rentowemu dokumentacja medyczna, która była podstawą stwierdzenia, że jest on osobą całkowicie niezdolną do pracy, pochodzi sprzed przeszło 22 lat. Subiektywna ocena apelanta, że stan jego zdrowia od tamtego czasu nie uległ poprawie, jest niewystarczająca do ustalenia jaki jest obecnie rzeczywisty stan jego zdrowia i czy w dalszym ciągu uzasadnia on uznanie go za niezdolnego do pracy całkowicie lub częściowo.

Apelant nie miał również uzasadnionych podstaw do kwestionowania określonego mu przez organ rentowy 14-dniowego terminu do przedłożenia aktualnego zaświadczenia lekarskiego o stanie zdrowia. Określenie takiego właśnie terminu znajdowało podstawę w § 29 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. 2011 r., Nr 237, poz. 1412). Wnioskodawca po otrzymaniu wezwania do przedłożenia zaświadczenia lekarskiego nie poinformował organu rentowego o przeszkodach w przedłożeniu żądanego zaświadczenia lekarskiego w określonym 14-dniowym terminie i nie wnioskował o wydłużenie tego terminu. Należy przy tym zauważyć, iż powołany ostatnio przepis pozwala organowi rentowemu na wydłużenie terminu do złożenia żądanego przezeń zaświadczenia lekarskiego.

Mając to wszystko na uwadze, zarzuty przedstawione w apelacji należało uznać za całkowicie chybione.

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.